

SZTUKI PIĘKNE
W ARCHITEKTURZE

Konrad Kucza-Kuczyński

Prof. dr hab. inż. arch.,
Politechnika Warszawska
Wydział Architektury

KRAJ KATARÓW – LE PAYS CATHARE – SZKICOWNIK CATHAR COUNTRY – LE PAYS CATHARE - THE SKETCHBOOK

STRESZCZENIE

Podróż do magicznego w naszych wyobrazeniach kraju Katarów. To w ramach naszego Programu Roboczego UIA „Miejsca Sakralne”. Po drodze, dzięki lotnicznej przesiadce, kilkugodzinny spacer po Amsterdamzie. I miasto, i Giełda dzieł Hendrika Berlage, i Nemo dzieło Renzo Piano niezmiennie robią wrażenie.

Potem Tuluza. Zaskakuje nie tylko monumentalnym pięknem bazyliki Saint Sernin i jeszcze może surowszego XIII-wiecznego Couvent des Jacobins, ale i nowoczesnym metrem.

A wszystko to w obrębie wspaniałej, idealnej, zabytkowej regulacji, także materiałowo - kolorystycznej: ceramiczne Czerwone Miasto - „la Ville Rouge”. Na uczelni krótka sesja referatowa i przedziwna historia Katarów. Potem nocleg w malowniczym, z „pruskim murem” Mirepoix. Wreszcie oczekiwana

seria zamków: na wysokich i stromych skalnych graniach.

Trzeba nam pieszo zdobywać ruiny „wolnych odszczepieńców”. Wspinamy się z Wojtkiem zziębnięci, ale szczęśliwi. Kultowe Montsegur, potem Foix z zamkiem w środku miasta. Klarowne w planie jak nasze Chęciny – Puilaurens i wreszcie wieńczące długi i stromy grzbiet Peyrepertuse.

W finale Carcassonne: dzieło Violet-le-Duc, ale straszące jak nasze Stare Miasto. Tutaj dopada mnie wiadomość o śmierci przyjaciela ... telefon do jego żony. Jak symbol tego pożegnania – w wolny ostatni dzień, pielgrzymkowa podróż do Lourdes. Podziemna bazylika projektu Vago robi wrażenie.

Niespodzianką jest kaplica grecko – katolicka ze znakomitą, mroczną malarską oprawą Jerzego Nowosielskiego. „Odmładzający” jest ostatni nocleg: na fotelach lotniska w Tuluzie... ■

Słowa kluczowe: Miejsca Sakralne, Tuluza, Katarowie, Carcassonne, Lourdes

ABSTRACT

The trip towards a magic Cathar Country, our UIA Program "Places of Worship". On the way Amsterdam. As the City, as Stock by Hendrik Berlage, as Nemo by Renzo Piano are impressive as always. Then Toulouse, surprising are not only Saint Sernin basilica and Couvent des Jacobins, but also the Modern Metro. Then scientific

session-didcussion. At last, awaited castles. Rocky mountains topped with great ruined edifices. Climbing with Wojtek in a terrible southern sunshine. Magnificent landscapes, and a dramatic history behind. Then Carcassonne, and culminating emotions, sanctuary Lourdes.

Key words: Places of Worship, Toulouse, Cathars, Carcassonne, Lourdes

OD REDAKCJI

„K.K.K.–K.K.K.”

Powyższy, intrygujący i pięknie wyglądający napis jest skrótem alternatywnego tytułu powyższej prezentacji: „Komiks Konrada Kuczy – Kuczyńskiego Kraj Katarów”. Pierwsze słowo „Komiks” jest nieprzypadkowe i łączy się z pra-historią Teki Komisji U. i A. O/P.A.N. w Krakowie.

Otóż w 1966 roku na Wydziale Architektury PK, 37-letni podówczas doktor Janusz Bogdanowski (będący na rok przed habilitacją), właśnie mianowany, jako redaktor mającej powstać „Teki”, odwiedzał najwybitniejszych profesorów, prosząc o dostarczenie autorskich materiałów do planowanej pierwszej edycji Teki (pojawiła się w 1967 r.).

Skierował swoje kroki do pokoju 208 na drugim piętrze, do katedry prowadzonej przez charyzmatycznego profesora Włodzimierza Gruszczyńskiego – wspaniałego rysownika i wykładowcy. Bogdanowski bardzo go cenił i pragnął pozyskać, jako jednego z czołowych autorów Teki.

Oczekując na przyjęcie przez profesora zajętego w swym gabinecie, gorąco opowiadał asystentom zgromadzonym w pierwszym pokoju, czym i jaka będzie Teka. Jak bardzo mu na niej zależy, jak

pragnie, aby czołowi potencjalni autorzy wypowiadali się na jej łamach w dziedzinach nauki i twórczości.

Na Gruszczyńskiego liczył w tej mierze, jako na jedną z najlepszych „zdobyczy” – i pod względem słowa pisanego i pod względem dorobku graficznego. Po spotkaniu wyszedł dość markotny, stwierdzając, że profesor nie ma czasu dla Teki, tak jest pochłonięty przygotowaniem epokowego dzieła „Miasto Przyszłości” (wygłosił w P.A.N. i opublikował w Architekturze w tymże 1966 roku).

Wtedy nastąpiło „clou” – łączące tamte czasy z powyższą prezentacją rysunków prof. Kuczy – Kuczyńskiego. Nagle J. Bogdanowski wygłosił do asystentów pomysł, który później, wielokrotnie w różnych sytuacjach stosował. Stwierdził: skoro profesor nie ma czasu, spowodujcie, aby można było opublikować jego „komiks”.

„Poproście go, aby dał wam – tekę - rysunków i zmontujcie z nich – „quasi” komiks z krótkim objaśnieniem – a my go opublikujemy; znakomite rysunki wystarczą”. W tym miejscu, po 50 latach od tamtych historycznych wydarzeń, należą się serdeczne podziękowania prof. Konradowi Kuczy–Kuczyńskiemu za to, że przystał na podobną, „komiksową” koncepcję.



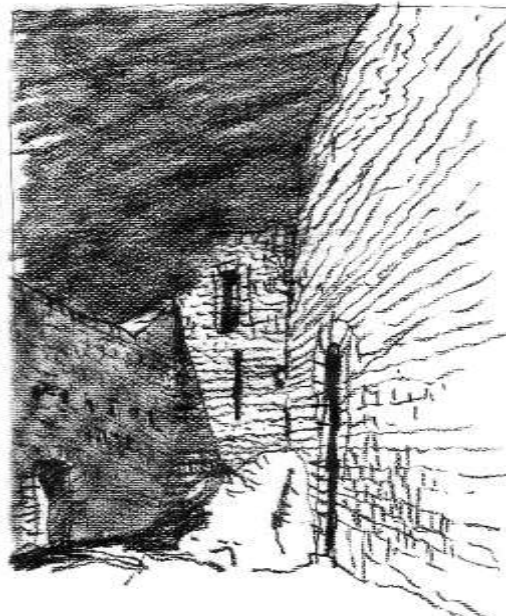
Mirepoix. 1, 4.06.2010, 21x30 flamaster - fiber tip pen



Mirepoix. 3, 4.06.2010, 21x30 flamaster - fiber tip pen



Mirepoix. 3, 4.06.2010, 21x30, węgiel/kredka - coal/crayon



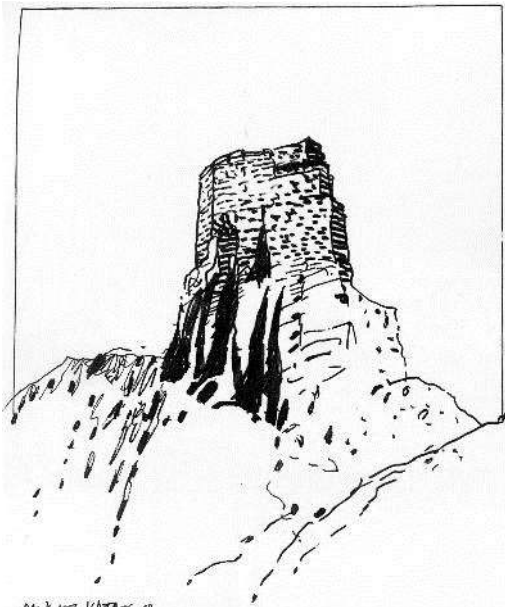
Montsegur. 1, 21x30, węgiel/kredka - coal/crayon



PARIS NES KATRES 9
MONTSEBUR 3 17.06.2010

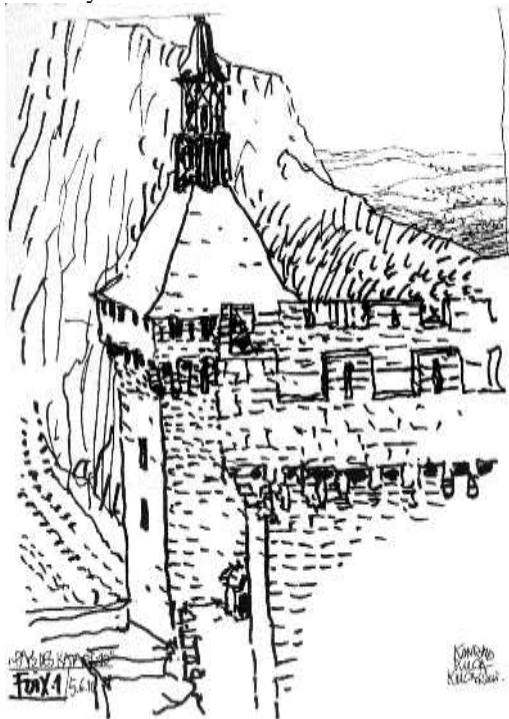
KONRAD
KUCZYNSKI

Montsebur.3, 21x30, węgiel/kredka - coal/crayon



PARIS NES KATRES 9
OUERBUS 1
5.06.2010
1523

Oueribus.1 5.06.2010, 21x30, węgiel/kredka - coal/crayon



PARIS NES KATRES 9
FOIX 1
5.06.2010

KONRAD
KUCZYNSKI

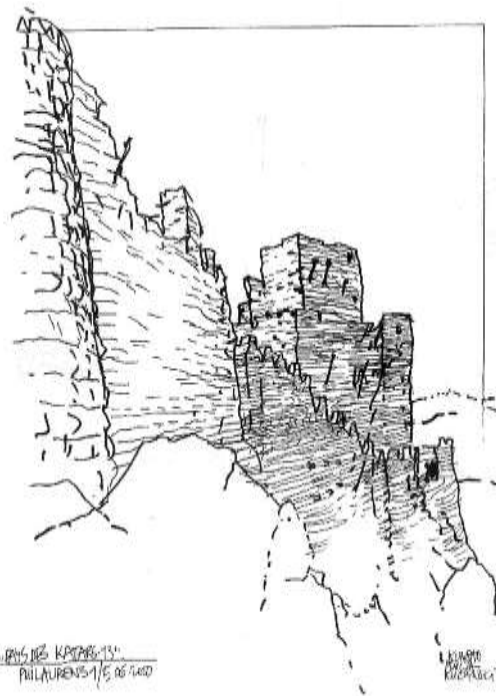
Foix.1, 5.06.2010, 21x30, węgiel/kredka - coal/crayon



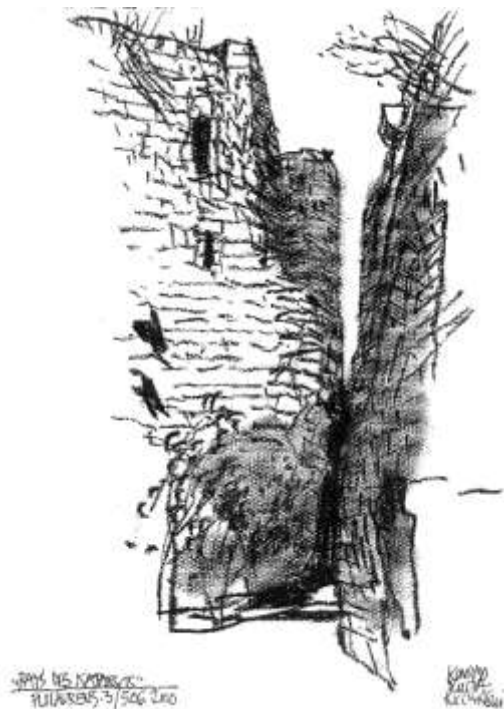
PARIS NES KATRES 9
FOIX 3
5.06.2010

KONRAD
KUCZYNSKI

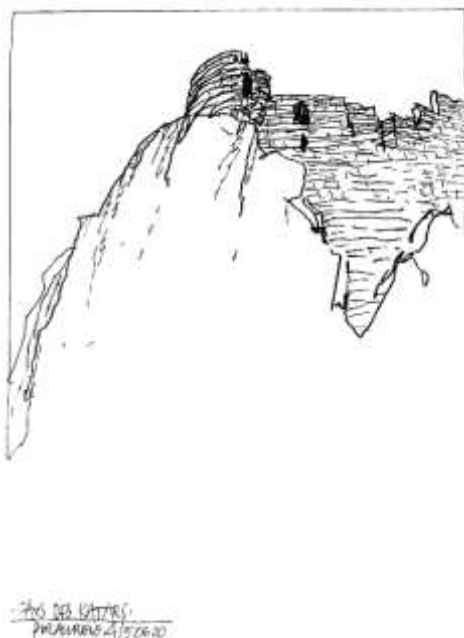
Foix.3, 5.06.2010, 21x30, węgiel/kredka - coal/crayon



Puilaurens.1, 5.06.2010, 21x30, węgiel/kredka
- coal/crayon



Puilaurens.3, 5.06.2010, 21x30, węgiel/kredka
- coal/crayon



Puilaurens.4, 5.06.2010, 21x30, flamaster -
fiber tip pen



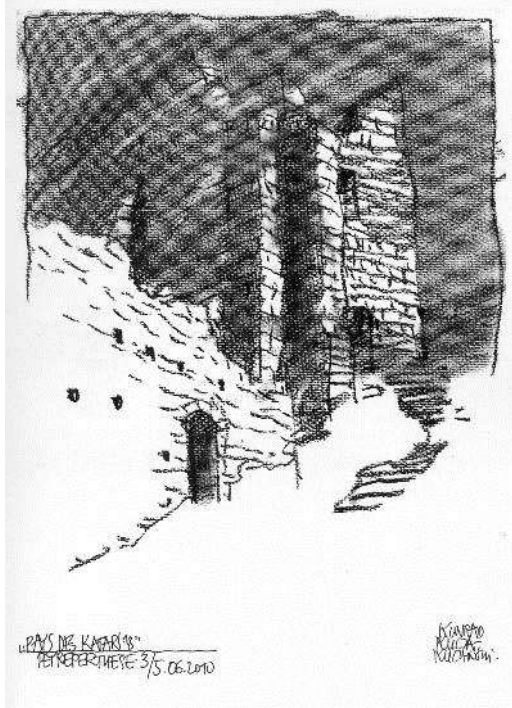
St.-Paul de Fenouillet. 1, 5.06.2010, 21x30,
flamaster - fiber tip pen



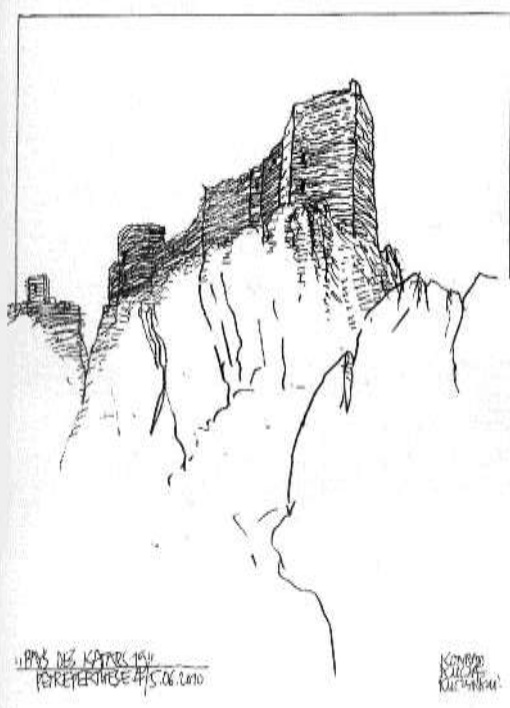
Peyrepertuse.1 5.06.2010, 21x30, flamaster - fiber tip pen



Peyrepertuse.2 5.06.2010, 21x30, flamaster - fiber tip pen



Peyrepertuse.3 5.06.2010, 21x30, węgiel/kredka - fiber tip pen



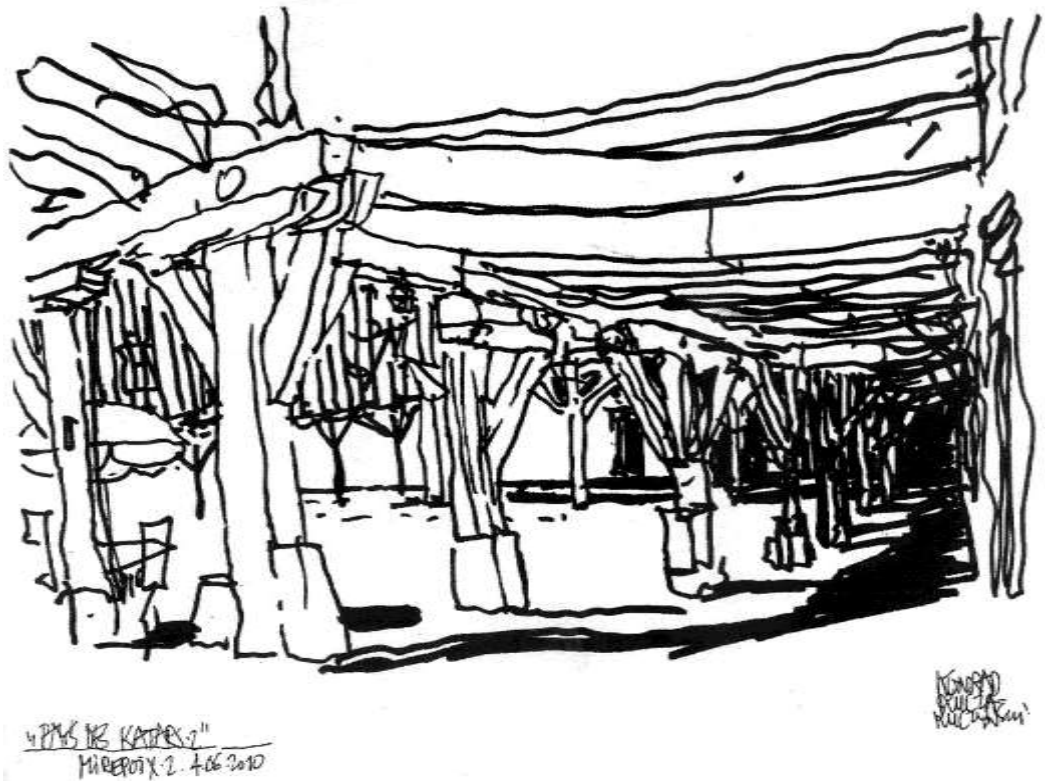
Peyrepertuse.4 5.06.2010, 21x30, flamaster - fiber tip pen



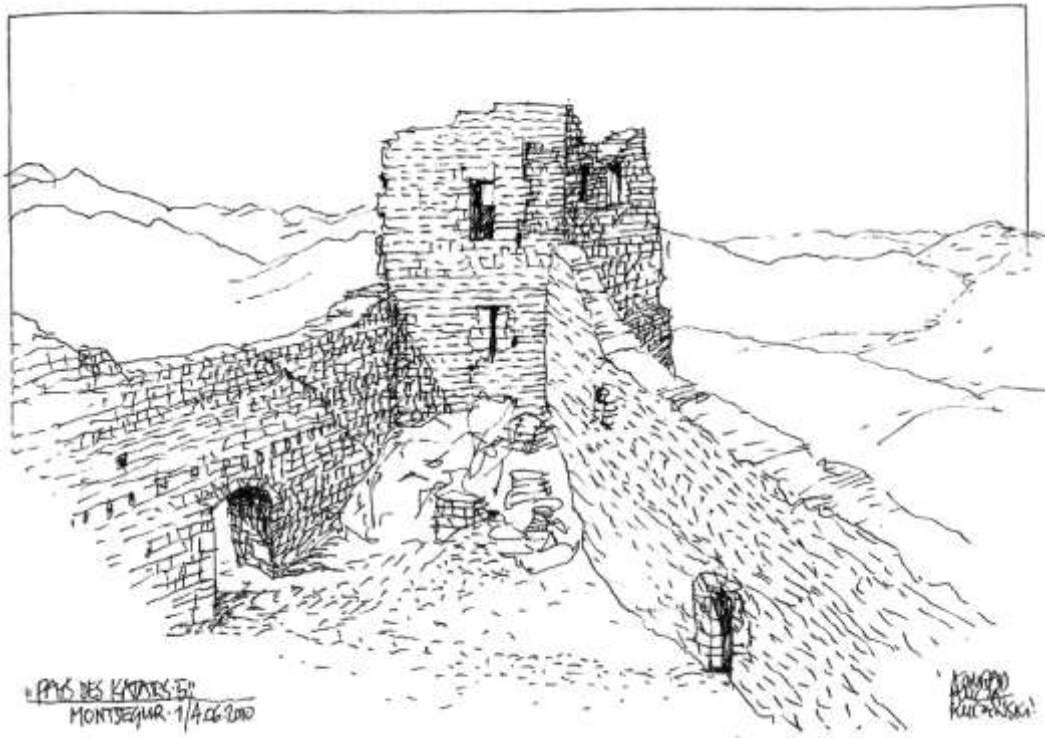
Carcassone.1, 6.06.2010, 21x30, flamaster - fiber tip pen



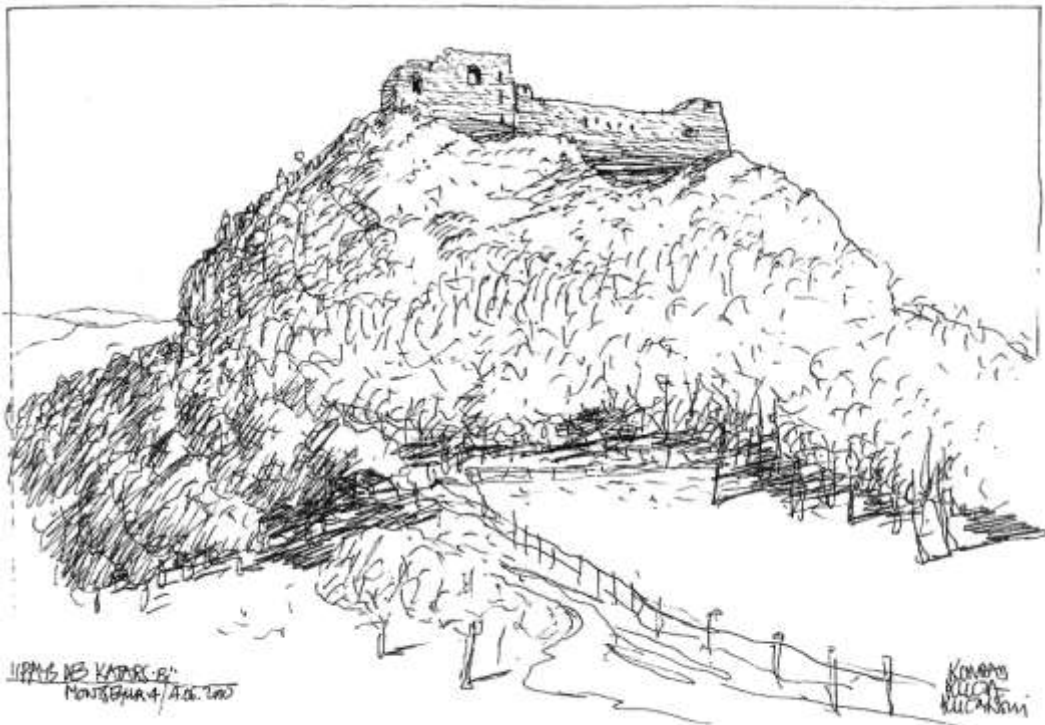
Carcassone.4, 6.06.2010, 21x30, flamaster - fiber tip pen



Lourdes.3, 6.06.2010, 30x21, flamaster - pen



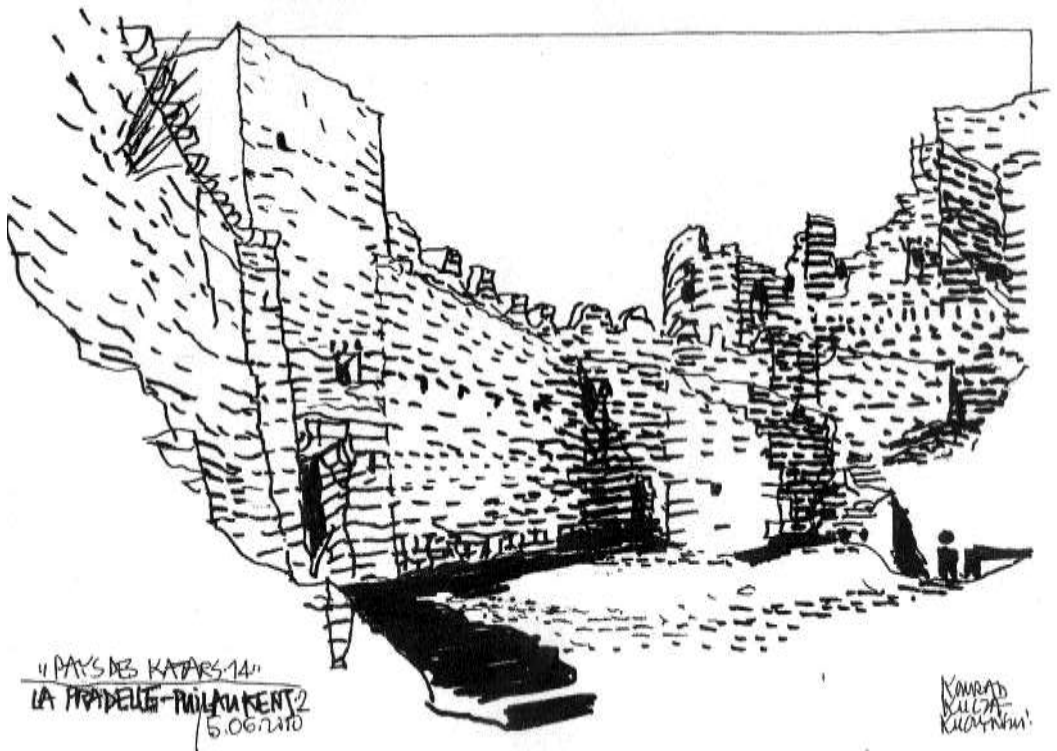
Montsegur.1, 4.06.2010, 30x21, węgiel/kredka - coal/crayon



Montsegur.3, 4.06.2010, 30x21, węgiel/kredka - coal/crayon



Foix.2, 5.06.2010, 30x21, węgiel/kredka - coal/crayon



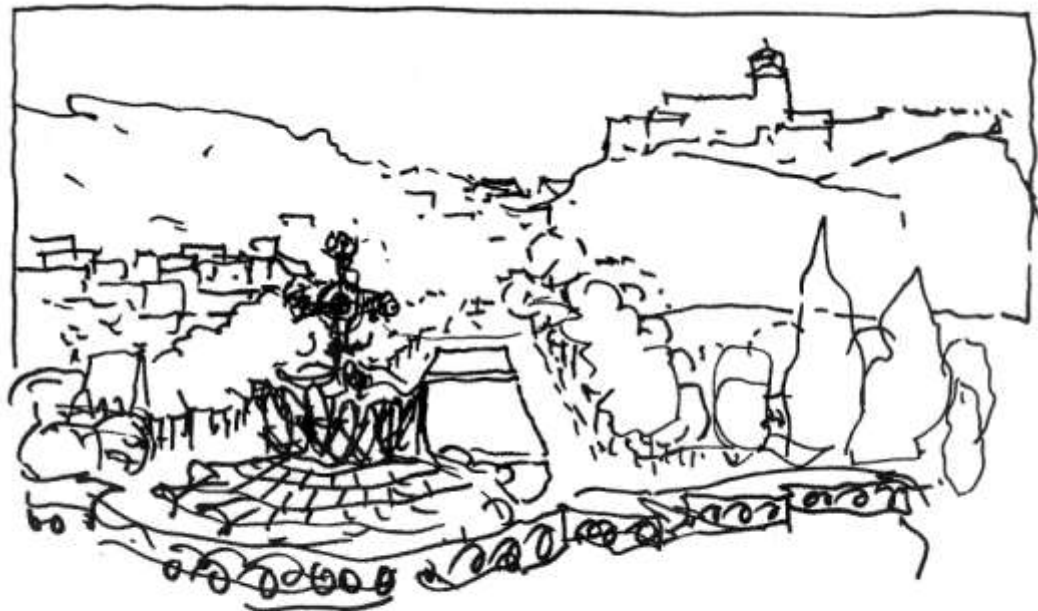
Puilaurens.2, 5.06.2010, 30x21, węgiel/kredka - coal/crayon



Carcassonne. Place Marcou , 6.06.2010, 30x21, flamaster - pen



Carcassonne.4, 6.06.2010, 30x21, flamaster - fiber tip pen



V. PAVLOVICH KATARKIS 2010
LOURDES 1.7.06.2010

Lourdes.1, 7.06.2010, 30x21, flamaster - pen



V. PAVLOVICH KATARKIS 2010
LOURDES 2/7.06.2010

Lourdes.2, 7.06.2010, 30x21, flamaster - fiber tip pen



Lourdes.3, 6.06.2010, 30x21, flamaster - fiber tip pen

CATHAR COUNTRY - LE PAYS CATHARE - THE SKETCHBOOK

NOTE FROM THE EDITOR

"K.K.K.-K.K.K."

The intriguing and beautifully looking text above is an abbreviation of the alternative title of this presentation in Polish: "Komiks Konrada Kuczy-Kuczyńskiego Kraj Katarów" (Polish for: Konrad Kucza-Kuczyński's Cathar Country Comic), The word "comic" has not been chosen randomly and it ties in with the pre-history of this Journal.

1966, the Faculty of Architecture of the Kraków Institute of Technology saw dr Janusz Bogdanowski, 37 years old at the time (a year before his habilitation) has just been awarded the post of editor of our then nascent Journal. He would visit all the

illustrious professors, asking them to provide original articles for the first edition, to be released a year later.

He went to room 208 on the second floor, to the Institute of the charismatic professor Włodzimierz Gruszczyński - a wonderful graphic artist and teacher. Bogdanowski held him in very high regard and wanted him to be one of the leading writers of the Journal.

While he had been waiting to be received by the professor, who was busy in his office, he would tell the students amassed in the first room about the Journal, what it is going to be about and how much he cares for it and how much he wants the potential

leading authors to discuss various scientific and creative matters on its pages.

He counted on Gruszczyński to be one of his "finest catches" - regarding both his writing and drawing styles. After the meeting, he emerged from the professor's office with a frown, saying that the professor has no time to write for the Journal, as he is preoccupied with the development of his opus magnum - "Miasto Przyszłości" (he delivered a lecture on it at PAN and had the work published in the Architektura journal in 1966).

It was then that the key moment related to the publication of professor Kucza-

Kuczyński's drawings had taken place. Suddenly J. Bogdanowski told his assistants of his idea - one which he would later use with much success. He stated that if the professor does not have time to write anything, we can publish a "comic" of his. "Ask him to give you a set of drawings and turn them into a quasi-comic with a short commentary - we'll publish it; these great drawings are all that we need". Here is the place where we give our thanks to professor Konrad Kucza-Kuczyński, due to his acceptance of a similar "comic" concept.